

Sygn. akt III AUa 339/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Urszula Iwanowska Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 stycznia 2020 r. w S.

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia - zaliczenie do stażu okresu zatrudnienia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt VI U 2165/18

1. oddała apelację,
2. zasądza od A. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Romana Mrotek	SSA Jolanta Hawryszko	Urszula Iwanowska
---------------	-----------------------	-------------------

Sygn. akt III AUa 339/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 25.09.2018 r., po rozpatrzeniu wniosku A. W. z 1.08.2018 r., odmówił ponownego ustalenia emerytury z uwzględnieniem okresu pracy od czerwca 1974 do czerwca 1976 w

Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że z przedłożonych do wniosku zeznań świadków wynika, że ubezpieczony nie pracował codziennie i w niepełnym wymiarze godzin.

Ubezpieczony złożył odwołanie od decyzji. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 1 lipca 2019 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony A. W., ur. (...) decyzją z 20.02.2018 r. otrzymał zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 1.04.2018 r.; wypłata emerytury została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. A. W. wniosł do organu o uwzględnienie do stażu pracy okresu zatrudnienia w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W. przy (...) w S. od czerwca 1974 do czerwca 1976. W legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy nie ma wpisów odnośnie zatrudnienia w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. Brak umowy o pracę, świadectwa pracy. Tytuł instruktora jeździectwa ubezpieczony uzyskał 12.02.1976 r. W okresie od 1 października 1971 do 5 kwietnia 1977 był studentem studiów dziennych na Wydziale (...) w S. na kierunku (...). Studia ukończył 5.04.1977 r. Okres studiów został uwzględniony przez organ rentowy do okresów nieskładkowych na podstawie zaświadczenia wystawionego przez (...) Uniwersytet Technologiczny w S.. Z dniem 1.07.1976 r. podjął pracę w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w W.. W kwestionariuszu osobowym sporządzonym w dniu 5.04.1983 r. ubezpieczony wskazując przebieg pracy zawodowej podał następujące okresy:

- od 1 lipca 1976 do 31 grudnia 1979 – Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych w W.,
- od 1 stycznia 1980 do 31 grudnia 1980 – Szkoła (...),
- od 1 stycznia 1981 do 28 stycznia 1981 – Rolniczy Zakład (...),
- od 2 listopada 1982 do 2 kwietnia 1984 – (...) Zakłady (...) w S..

Brak wskazania na pracę w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. Sporządzając kwestionariusz dotyczący okresów zatrudnienia na potrzeby wniosku o świadczenie rentowe także nie wskazał pracy w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. W życiorysie sporządzonym 5.04.1983 r. na potrzeby zatrudnienia nie wskazał pracy w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W..

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania. Wyjaśnił, że szczegółowy tryb postępowania w sprawach ustalania prawa do świadczeń przewidzianych w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych został określony w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011r. Nr 237, poz. 1412 ze zm.). Stosownie do § 10 ust. 2 wskazanego rozporządzenia, zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę powinien przedstawić dokumenty stwierdzające okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość. Zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie udowodnił, że w spornym okresie świadczył faktycznie pracę w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Zgodnie z art. 5 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości uwzględnia się, z zastrzeżeniem ust. 2-5, okresy składkowe, o których mowa w art. 6 oraz nieskładkowe, o których mowa w art. 7 ustawy. Jak wynika z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową.

Sąd Okręgowy rozważył, że w toku przesłuchania ubezpieczony przyznał, że w ww. okresie był studentem, w związku z czym pracy w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W. nie wykonywał codziennie. Z zeznań świadków, zarówno tych pisemnych, jak i ustnych nie można jednoznacznie wyprowadzić wniosku, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w ramach umowy o pracę, i to w wymiarze nie niższym niż połowa etatu. W pisemnych zeznaniach zawartych w aktach organu rentowego zarówno świadek L. F., jak i świadek G. B. podały, iż o ile pamiętają wnioskodawca nie pracował codziennie w Ośrodku. W toku postępowania sądowego świadkowie wskazani przez wnioskodawcę przyznali co prawda, że A. W. był widywany w Rekreacyjnym Ośrodku (...), gdzie udzielał lekcji nauki jazdy konnej, nie potrafili jednak jednoznacznie wskazać w jakim wymiarze świadczył pracę, w jakich konkretnie datach oraz w oparciu o jaką umowę. Świadczyli albo wiedzę sporadyczną, albo uzyskaną z przekazu innych osób. Ich zeznania nie stanowiły więc podstawy do zaliczenia wnioskowanego okresu do stażu pracy. Poza tym z przedłożonej przez ubezpieczonego legitymacji, uprawniała instruktora jeździectwa nabył dopiero 12 lutego 1976, a więc pod koniec okresu spornego. Nie było więc podstaw faktycznych do przyjęcia, że w takim charakterze został zatrudniony w czerwcu 1974 r. i pracował bez uprawnień przez blisko dwa lata. Nadto, A. W. podejmując zatrudnienie w kolejnych latach, w kwestionariuszach osobowych nie wskazał jako okresu zatrudnienia okresu pracy od czerwca 1974 roku do czerwca 1976 w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. Kierując się doświadczeniem życiowym i rozumując logicznie, Sąd Okręgowy przyjął, że jeżeli osoba ubiega się o zatrudnienie u kolejnego pracodawcy i takie składa oświadczenie co do dotychczasowego zatrudnienia w okresie nieodległym, to wykazuje całłościowy przebieg dotychczasowej pracy. Ubezpieczony zaś zwrócił się do organu rentowego po wielu dekadach, wnosząc o zaliczenie okresu od czerwca 1974 do czerwca 1976, celem uzyskania wyższego świadczenia emerytalnego i przedstawił jedynie zeznania świadków, które jak nie stanowiły podstawy do uwzględnienia wniosku ubezpieczonego, bo były niewiarygodne.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony, zarzucając subiektywną ocenę faktów przez pominięcie zeznań świadków potwierdzających formalne zatrudnienie ubezpieczonego (G. B., M. U.), obciążenie ubezpieczonego bałaganem biurokratycznym w ZUS oraz w instytucjach odpowiedzialnych za wydawanie i archiwizowanie dokumentów oraz przekroczenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 233 k.p.c. i naruszenie art. 24 k.p.c. Apelujący wniósł o zmianę wyroku z uwzględnieniem okresu zatrudnienia.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy oraz przyjął prawidłową podstawę prawną. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego przytoczenia.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny wskazuje, że swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.02.2002 r., II UKN 43/01, Lex nr 560561). Przyznanie sądowi w art. 233 §1 k.p.c. prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że to do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5.02.2002 r., I PKN 848/00, Lex nr 560529). Wyrażona w art. 233 §1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, pozostawia sądowi wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyr. SA w Lublinie z 27.09.2012 r., III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14.04.2010 r., I ACa 240/10, Lex nr 628186).

Sąd Apelacyjny, po zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznał, że praca ubezpieczonego w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W. nie miała charakteru pracy stałej oraz regularnej, i w tym względzie rozważania Sądu Okręgowego w pełni zasługują na aprobatę. Należało mieć bowiem na uwadze, że w sprawie nie zmaterializowały się przesłanki wynikające z § 10 ust.2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, ponieważ brak, zarówno w toku postępowania przed organem rentowym, jak i w postępowaniu jurysdykcyjnym dokumentów, które miałyby potwierdzić twierdzenia A. W.. Brak w szczególności akt pracowniczych, w ogóle brak umowy o pracę, czy też świadectwa pracy, które potwierdzałyby zatrudnienie pracownicze ubezpieczonego. Oczywiście, Sąd Apelacyjny dostrzega, że przed Sądem I instancji ubezpieczony przedłożył legitymację instruktora, niemniej nie jest to dostatecznie wiarygodny dowód na okoliczność pracowniczego zatrudnienia w okresie dwóch lat. Bowiem nie dość, że dokument został wystawiony 12 lutego 1976 r., czyli pod koniec spornego okresu zatrudnienia, to dodatkowo brak w nim wpisów, czy pieczęci potwierdzających zatrudnienie. Co więcej, świadkowie przesłuchani na okoliczność zatrudnienia, o ile pamiętali ubezpieczonego, jako instruktora, to jednak nie mieli wiedzy dotyczącej umowy o pracę, wynagrodzenia, czy nawet formy zatrudnienia. Odnosząc się natomiast do przywołanych w apelacji zeznań świadków M. U. i G. B., należy jedynie wskazać, że jakkolwiek pierwszy świadek, z racji pełnienia funkcji kierownika, miał wiedzę dotyczącą zatrudnienia innych osób w charakterze instruktorów, to jednak nie był w stanie stwierdzić, kiedy ubezpieczony nabył uprawnienia instruktora, nie miał też przekonującej Sąd wiedzy odnośnie umowy o pracę ubezpieczonego, również G. B., jako znajoma ubezpieczonego i osoba korzystająca hobbistycznie z usług ośrodka, nie miała żadnej wiedzy dotyczącej formy zatrudnienia ubezpieczonego. Analizując ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze okoliczności dyskredytujące twierdzenia ubezpieczonego, mianowicie że ubezpieczony w spornym okresie był studentem studiów dziennych na Wydziale Rolniczym Akademii, jak też, że w sporządzanych przez niego w przeszłości kwestionariuszach osobowych, na potrzeby kontynuacji zatrudnienia oraz uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, nie wskazywał świadczenia pracy w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W.. Niewątpliwie, gdyby w istocie w spornym okresie dwóch lat świadczył pracę w warunkach zatrudnienia pracowniczego, to okres ten nie zostałby pominięty w kwestionariuszach, na podstawie których pracodawcy ustalali uprawnienia pracownicze (jak chociażby nagrody jubileuszowe, czy dodatki stażowe), zaś organ ustalał świadczenie. Jest to bowiem na tyle długi okres, że każdy wnioskujący o świadczenie ma świadomość, że brak jego wskazania, wprost przekładałby się na wysokość świadczeń. Nadto Sąd Apelacyjny zważył, że przedstawione w treści apelacji wyjaśnienia ubezpieczonego co do wykonywanych przez niego obowiązków instruktora były ogólnikowe, a tym samym niewystarczające do stanowczego przyjęcia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie mogła być podstawą do ponownego ustalenia emerytury. Niemniej nawet gdyby były precyzyjne, to przy braku poparcia wywodów strony oryginalną dokumentacją pracowniczą, dowód z przesłuchania strony należałoby ocenić jako gołosłowny i tym samym niewiarygodny dla ustalenia okoliczności pracowniczego zatrudnienia.

Powyższe, słusznie doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że ubezpieczony nie udowodnił nawiązania w spornym okresie stosunku pracy. Tym samym, Sąd Apelacyjny stwierdził, że treść apelacji ma charakter wyłącznie polemiczny, a jej zarzuty sprowadzają się jedynie do zakwestionowania ustaleń Sądu I instancji. Tymczasem wszystkie ustalenia sprawy znajdują potwierdzenie w zebranych materiałach dowodowych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż A. W. w okresie od czerwca 1974 r. do czerwca 1976 r. był zatrudniony w Rekreacyjnym Ośrodku (...) w W. jako pracownik, a co za tym idzie brak było podstaw do zaliczenia spornego okresu do składkowego okresu ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny dodatkowo podkreśla, że przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych należy wyklądać ściśle. Przepisy te nie dopuszczają interpretacji rozszerzających, domniemań na korzyść ubezpieczonych, czy uwzględniania zasad współżycia społecznego. Zatem już tylko fakt świadczenia pracy wskazywany osobiście przez ubezpieczonego, bądź zawnioskowanych przez niego świadków, nie pozwalał na przyjęcie, że był to okres składkowy lub nieskładkowy w rozumieniu art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej. Sąd Apelacyjny stoi niezmiennie na utrwalonym w orzecznictwie stanowisku, że przy ustalaniu okresów zatrudnienia, zwłaszcza takich sprzed wielu dekad, strona ma obowiązek przedstawić, jako miarodajne dowody przede wszystkim oryginalne dokumenty z przebiegu

zatrudnienia. Dopiero gdy dokumentacja jest niepełna lub budzi wątpliwości, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków. Dowód z zeznań świadków, jednak zawsze będzie miał charakter uzupełniający. Skoro w przedmiotowej sprawie brak było dowodów z dokumentów, to należało przyznać rację organowi rentowemu oraz Sądowi Okręgowemu. Sąd Apelacyjny nie neguje, że ubezpieczony mógł wykonywać jakąś pracę na rzecz ośrodka jeździeckiego, jednak nie udowodnił, że było to formalne zatrudnienie pracownicze w wymiarze co najmniej połowy etatu. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, w sytuacji braku jakiejkolwiek dokumentacji pracowniczej, zeznania świadków nie mogły stanowić dowodu jednoznacznie i samodzielnie potwierdzającego wykonywanie określonego zatrudnienia. Niezależnie od powyższego, pamięć ludzka z definicji jest ułomna i wybiórcza, zaś upływ 40 lat od kiedy praca miała być świadczona, niewątpliwie wpłynął na odtwarzanie przez świadków przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego. Z drugiej strony, nie można przecież wykluczyć, że strona uzgodniła ze świadkami określoną wersję minionych zdarzeń, bowiem sąd nie jest w stanie tej okoliczności zweryfikować, a zatem przy braku jakiejkolwiek dokumentacji pracowniczej, również taką okoliczność Sąd musi wziąć pod uwagę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., 99 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w zw. z art. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018.265 j.t).

Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska